

Sygn. akt III KO 132/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie zażalenia **M. M.**

na postanowienie Prokuratora Rejonowego w S. z dnia 30 stycznia 2017 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie PR 1 Ds. [...],
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 5 października 2018 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w B.
z dnia 7 września 2018 r. , sygn. akt III Kp [...],
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**zażalenie M. M. przekazać do rozpoznania
Sądowi Rejonowemu w W.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 07 września 2018 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania niniejszej sprawy w trybie art. 37 k.p.k. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu podniesiono, że pokrzywdzona M. M. domagając się rozpoznania sprawy w jej obecności jednocześnie skutecznie usprawiedliwia swoją absencję na kolejnych terminach posiedzenia, składając do akt sprawy stosowne zaświadczenia lekarskie. Z pism kierowanych do Sądu przez M. M. wynika nadto, że zmieniła miejsce zamieszkania i obecnie na stałe przebywa w W.. Wskazany przez nią adres do korespondencji to: [...] W., ul. R. [...] (k - 328). Ponadto pokrzywdzona w korespondencji kierowanej

do Sądu wielokrotnie sygnalizowała swoje przekonanie, że przedmiotowa sprawa w apelacji [...] zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania Sądowi położonemu obecnie najbliższej miejsca zamieszkania pokrzywdzonej, zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach wydanych w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. wskazywał, że dobrem wymiaru sprawiedliwości pozwalającym na odstępianie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo jest także konieczność dążenia do rozpoznania konkretnej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Na gruncie przedmiotowej sprawy, wobec treści zaświadczeń lekarskich składanych przez M. M., a sporządzanych przez lekarzy sądowych, nie budzi wątpliwości, że jej rozpoznanie przez sąd oddalony obecnie o kilkaset kilometrów od miejsca pobytu pokrzywdzonej – w kontekście deklarowanego przez nią zamiaru osobistego uczestnictwa w czynnościach procesowych przed sądem (wniosek – k. 339) – może być nie tylko mało realne, lecz wręcz niemożliwe. Natomiast stosownie do treści art. 464 § 1 k.p.k. pokrzywdzona ma prawo do udziału w posiedzeniu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie.

W wyżej opisanej sytuacji, uznać należy, że obiektywnie jedyną szansę na rozpoznanie zażalenia pokrzywdzonej na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie PR 1 Ds. [...] w rozsądnym terminie i przy jej osobistym udziale, przy braku skutecznych narzędzi dyscyplinujących tego rodzaju uczestnika postępowania, stanowi przekazanie tej sprawy do sądu, do którego M. M. ma możliwość się stawić.

Na marginesie natomiast wymaga zasygnalizowania, że przedmiotem rozpoznania przez sąd, do którego sprawa została przekazana, będzie zażalenie na postanowienie Prokuratora Rejonowego w S. z dnia 30 stycznia 2017 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie PR 1 Ds. [...], a nie – jak to błędnie wskazał Sąd wnioskujący w części dyspozytywnej orzeczenia – wyłączenie sędziego od rozpoznania zażalenia na powyższe postanowienie, które już *de facto*

zostało rozpoznane przez Sąd Rejonowy w B. (*vide*: postanowienie z dnia 6.10.2017r., sygn. akt III Kp [...]. – k. 133).

Uwzględniając powyższe, inicjatywę Sądu Rejonowego w B. uznać należało za zasadną i orzec, jak na wstępie.